

Sygnatura akt II S 325/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2019 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Koźlińska ( sprawozdawca)

Sędziowie :SO Lucyna Rajchel

SO Katarzyna Oleksiak

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2019 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi B. M.

przy uczestnictwie Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w Chrzanowie

o stwierdzenie naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w Chrzanowie do sygnatury akt I Ns 518/18 z wniosku M. M. o uwłaszczenie

postanawia:

1. stwierdzić, że w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w Chrzanowie o sygnaturze I Ns 518/18 doszło do naruszenia prawa skarżącej B. M. do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki;
2. przyznać skarżącej B. M. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chrzanowie kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych);
3. oddalić skargę w pozostałej części;
4. polecić Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Chrzanowie zwrot skarżącej B. M. kwoty 200 zł (dwieście złotych) uiszczonej tytułem opłaty od skargi.

SSO Lucyna Rajchel SSO Anna Koźlińska SSO Katarzyna Oleksiak

## UZASADNIENIE

B. M. uczestniczka postępowania I Ns 518/18 wniosła skargę w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki i domagała się stwierdzenia przewlekłości postępowania cywilnego w sprawie o uwłaszczenie, toczącej się z wniosku M. M. przed Sądem Rejonowym w Chrzanowie pod sygn. akt I Ns 518/18 oraz przyznania od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej kwoty 5000 zł.

Uzasadniając żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania skarżąca podała, że w dniu 17 marca 2014 r. wpłynął do Sądu Rejonowego w Chrzanowie wniosek o uwłaszczenie. Skarżąca jest zaś spadkobiercą właścicieli uwłaszczonych działek i w jej interesie jest uporządkowanie stanu prawnego tych nieruchomości celem ich sprzedaży. Sąd rozpoznający sprawę postanowieniem z dnia dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego – pierwsze oględziny nieruchomości z udziałem biegłego miały miejsce w dniu 8 lutego 2016 r. W dniu 28 lutego 2018 r. Sąd

poinformował strony, że biegły złożył stosowną dokumentację do PODGiK, która podlega zatwierdzeniu w terminie miesiąca. Opinia została zwrócona biegłemu celem jej uzupełnienia i do chwili złożenia skargi nie została ponownie przedstawiona do PODGiK. Jednocześnie pełnomocnik wnioskodawcy wielokrotnie zwracał się do Sądu Rejonowego o zdyscyplinowanie biegłego. W ocenie skarżącej powyższe powoduje, iż niniejsza skarga jest w pełni uzasadniona, bowiem zostało naruszone jej prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

W odpowiedzi na skargę Skarb Państwa – Prezes Sądu Rejonowego w Chrzanowie wniósł o jej oddalenie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Skarga była uzasadniona.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U z 2004 r., Nr 179 poz. 1843 ze zm.) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Przepis art. 2 ust. 2 tej ustawy stanowi, że dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Po myśli art. 1 ust. 3 przepisy ustawy stosuje się zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. poz. 284, z późn. zm.). Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, dotyczące wykładni art. 6 Konwencji wskazuje, że długotrwała i całkowita beczynność sądu zwykle oznacza naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji.

Do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy może dojść zarówno wskutek beczynności (zaniechania), jak i wskutek działania sądu. Odpowiada temu nakaz rozważenia przy rozpoznawaniu skargi nie tylko terminowości podjętych przez sąd czynności, ale także ich prawidłowości. W konsekwencji o przewlekłości postępowania można mówić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 r. III SPP 56/14).

Analiza akt postępowania nakazuje przyjąć, że w sprawie INs 518/18 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Chrzanowie, miała miejsce niczym nieuzasadniona zwłoka, przy czym przewlekłość, której zapobiegać ma ustawa o skardze dotyczy okresu od 30 grudnia 2016 roku do lipca 2018 roku. Podejmowane przez sąd w tym okresie czynności były po części nieterminowe, a po części nieefektywne. Odezwa została do biegłego skierowana zgodnie z zarządzeniem sędziego sprawozdawcy, a dwukrotne przedłużenie biegłemu terminu dla jej wykonania było w pełni uzasadnione skomplikowanym charakterem opinii oraz czasochłonnością czynności wymaganych dla jej wykonania. Mając na uwadze doręczenie biegłemu odezwy w marcu 2016 roku łączny zakreślony przez sąd czas na wykonanie opinii wyniósł 9 miesięcy, co jest czasem wystarczającym dla wykonania prac geodezyjnych w ilości wymaganej dla niniejszej sprawy. Sam biegły zresztą, mający wieloletnie doświadczenie, pierwotnie uznał za wystarczający czas do końca września 2016 roku. Dalsze przedłużanie terminu dla wykonania opinii było nacechowane przewlekłością, której co więcej

sąd nie starał się dostatecznie aktywnie przeciwdziałać poprzez uruchomienie adekwatnych do bezczynności biegłego dyscyplinujących instrumentów proceduralnych. Sąd w dniu 10 stycznia 2017 wezwał biegłego do zwrotu akt z opinią nie określając ani terminu ani rygoru na wypadek nie wykonania wezwania, po czym oczekiwał na zwrot akt przez kolejny miesiąc przy całkowitym braku reakcji ze strony biegłego, któremu stosowne wezwanie doręczono 16 stycznia 2017 roku. Tolerowanie w tym wypadku bezczynności biegłego musi być w tym wypadku uznane za przewłokę, jako że ma miejsce po przedłużeniu biegłemu czasu wykonania odezwy do 9 miesięcy. Biegły dopiero w dniu 22 lutego 2017 roku udzielił odpowiedzi o losie sprawy przy czym z jej treści w sposób oczywisty wynika, iż nie dotrzymał określonego terminu wykonania opinii, ani nie usprawiedliwił opóźnienia. Sąd pomimo tego nie zdyscyplinował biegłego, a co więcej pomimo, iż z pisma z dnia 22 lutego 2017 roku wynikało z opinia zostanie złożona w terminie 1 miesiąc ( tj. do 22 marca 2017 roku ) nie wezwał biegłego o udzielenie informacji o powód dalszego braku wykonania zlecenia i bez zażądania od biegłego chociażby wyjaśnień, zaakceptował informację zawartą w piśmie z dnia 6 marca 2017 roku, iż opinia zostanie złożona do 15 maja 2017 roku. Termin 15 maja 2017 roku także nie został przez biegłego dotrzymany, a sąd oczekiwał bezczynnie na złożenie opinii do dnia 5 czerwca 2017 roku, kiedy o po raz pierwszy stanowczo wezwał biegłego do zwrotu akt w terminie 7 dni i zagroził mu grzywną. Wezwanie doręczono biegłemu w dniu 12 czerwca 2017 roku, a zatem termin zwrotu akt z opinia upłynął 19 czerwca 2017 roku tymczasem sąd z nałożeniem grzywny zwlekał do dnia 25 lipca 2017 roku. Postanowienie wraz z wezwaniem o zwrot akt w terminie 14 dni ( doręczone biegłemu 28 lipca 2017 roku ) po raz kolejny zostało zignorowane przez biegłego, który dopiero w dniu 21 sierpnia 2017 roku poinformował o złożeniu operatu w PODGiK w C. oraz o tym, że opinię złoży w terminie 1 miesiąca . Pomijając to, że informacja zawarta w piśmie z dnia 21 sierpnia 2017 roku winna wzbudzić wątpliwości sądu co do rzetelności biegłego albowiem o złożeniu operatu w PODGiK biegły informował sąd już pół roku wcześniej, sąd nie wzywając biegłego o jasne i stanowcze wyjaśnienie rozbieżności wynikających z informacji przekazanych w lutym i w sierpniu 2017 roku, decydując się na nałożenie na biegłego kolejnej grzywny, określił dla wykonania opinii kolejny dwutygodniowy termin ku czemu, nawet przy przyjęciu za wystarczające wyjaśnienie biegłego, nie było żadnych podstaw i zasadne było wezwanie do niezwłocznego zwrotu akt z opinią. Biegły ponownie nie wykonał wezwania lecz złożył w sądzie w dniu 23 października 2017 roku pismo w którym po okresie 18 miesięcy przetrzymywania akt oraz po wcześniejszych zapewnieniach o końcowym etapie prac nad opinią , oświadczył iż nie wykona przyjętego zlecenia. Sąd w odpowiedzi zażądał od biegłego wyjaśnień oraz potwierdzenia opisywanych wcześniej czynności, nie powołując jednocześnie innego biegłego ani nie rozstrzygając o wniosku biegłego H. Ż. o zwolnienie z obowiązków biegłego. Kolejne pismo biegłego w którym cofa on wniosek o zwolnienie z obowiązku wykonania opinii wpłynęło do sądu w dniu 30 października 2017 roku. Pomimo, iż nie zawierało ono potwierdzenia uprzednich działań ani nie wyjaśniało przyczyn dotychczasowej odmowy zakluzulowania operatu, sąd zdecydował się kontynuować współpracę z biegłym H. Ż., który po raz kolejny nie dotrzymał określonego mu terminu dla złożenia opinii. Termin ten zgodnie z zarządzeniem sądu upływał dniu 13 grudnia 2017 roku, gdy tymczasem sąd dopiero w dniu 26 stycznia skierował do biegłego kolejne wezwanie z określeniem terminu na złożenie opinii do dnia 16 lutego 2018 roku, w odpowiedzi na co biegły poinformował o trwającym usuwaniu usterek operatu technicznego. Do 30 kwietnia 2018 roku sąd nie podejmował żadnych czynności dyscyplinujących biegłego, a ten we wspomnianej dacie poinformował sąd o ponownej korekcie operatu i o ponownym złożeniu go do zakluzulowania co miało miejsce w dniu 20 kwietnia 2018 roku. W piśmie z dnia 8 czerwca 2018 roku biegły po raz kolejny wskazując na przyczyny stanowiące o trudnościach w sporządzeniu operatu, ponownie poinformował też sąd o złożeniu operatu do zakluzulowania. Operat złożono do akt w lipcu 2018 roku tj. po ponad dwóch latach od skierowania odezwy do biegłego. W opisanej powyżej sekwencji czynności sądu, nie można nie dostrzegać nadmiernej tolerancji prezentowanej przez sąd względem otrzymywanych od biegłego informacji, które były nie tylko nieterminowe ale wzajemnie sprzeczne. Wnikliwa analiza uzyskiwanych od biegłego informacji a przede wszystkim począwszy od 31 grudnia 2016 roku terminowe i stanowcze żądanie od biegłego jasnych i wiarygodnych wyjaśnień nie tylko w kwestii braku respektowania przez biegłego wielokrotnie określanych przez sąd terminów, ale też w kwestii wielokrotnego negatywnego wyniku próby zakluzulowania operatu, pozwoliłoby nadać sprawie właściwe tempo, zaś zaniechanie w tym względzie spowodowało wielomiesięczną przewłokę

Pomimo dwukrotnego nałożenia na biegłego grzywny, sporządzenie opinii zajęło biegłemu ponad 27 miesięcy. Nieefektywność dyscyplinujących działań sądu, a zwłaszcza nałożonych grzywien, jest oczywista zwłaszcza w kontekście faktu, że opinia została złożona dopiero po upływie roku od nałożenia drugiej grzywny. Opiswane przez

biegłego trudności w jej wykonaniu, a dotyczące położenia nieruchomości w Gminie A., tj. na terenie najtrudniejszym z geodezyjnego punktu widzenia, ze względu na liczne nieprawidłowości powstałe przy sporządzaniu ewidencji gruntów mogły spowodować opóźnienie w wykonaniu opinii stąd trudno zakwestionować przedłożenie termin dla jej sporządzenia do końca roku 2016. Pozostałe okoliczności wskazywane na usprawiedliwienie spóźnionego wykonania odezwy takie jak różny stan prawny nieruchomości czy ujęcie ich w różnych ciałach hipotecznych to oczywiście argumenty w oczywisty sposób podnoszące stopień trudności opinii, lecz nie mogące usprawiedliwić tak rażąco długiego okresu jej wykonania. Operat sporządzany na potrzeby przedmiotowej sprawy, w celu uzyskania klauzuli o przyjęciu do zasobów ośrodka geodezyjnego był składany sześciokrotnie. Powiatowy Ośrodek Geodezyjny w C. dokonywał weryfikacji przedkładanych operatów za każdym razem (z wyjątkiem złożonego w czerwcu 2018 roku) w okresie od miesiąca do dwóch miesięcy. Tym niemniej nawet biorąc pod uwagę wszelkie aspekty związane z charakterem opracowywanej opinii jest oczywistym, iż obowiązkiem biegłego było sporządzenie takiej opinii, aby ośrodek geodezyjny nie miał podstaw do wielokrotnej negatywnej weryfikacji operatu.

Co więcej, od biegłego należałoby wymagać skoncentrowania podejmowanych działań oraz ich poprawności, zaś od Sądu stałego nadzoru nad czynnościami biegłego.

Do przewlekłości, której zapobiegać ma ustawa o skardze, doszło na skutek opieszałego działania biegłego i niedostatecznego nadzoru sądu nad terminowością wykonywanych przez niego czynności.

Mając na względzie powyższą argumentację na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z dnia 16 sierpnia 2004 r. tekst jedn. Dz.U.2016.1259), Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawie objętej skargą doszło do przewlekłości postępowania.

W związku z zaistniałą przewłoką i zgodnie z wnioskiem skarżącej, na podst. art. 12 ust. 4 w/w ustawy przyznano jej od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chrzanowie kwotę 2000 zł. Sąd przyznał skarżącej kwotę mniejszą od żądanej mając na względzie, że jakkolwiek postępowanie co do zasady dotyczy kwestii o istotnym znaczeniu dla skarżącej a nadmiernie długi czas jej trwania w żadnym razie nie może zostać przypisany jej zwinionym działaniom, podjęcie decyzji o uregulowanie stanu prawnego nieruchomości na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, po blisko 50 latach od wejścia w życie przepisów stanowiących podstawę prawną wniosku, przekonuje o tym, że sprawa powyższej regulacji nie stanowiła dla skarżącej kwestii o niecierpiącym zwłoki charakterze.

O zwrocie opłaty od skargi orzeczono po myśli art. 17 ust. 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z dnia 16 sierpnia 2004 r. tekst jedn. Dz.U.2016.1259).

SSO Lucyna Rajchel SSO Anna Koźlińska SSO Katarzyna Oleksiak